

# Kolejne pociski Spike z Meska

#Przemysł zbrojeniowy 18 grudnia 2015

**Mesko dostarczy w latach 2017-2020 Wojsku Polskiemu 1000 nowych przeciwpancernych pocisków kierowanych Spike-LR Dual. Wartość kontraktu to 602 mln zł.**



*W 2013 MON poinformowało, że zakupione przez wojsko Spike-LR mają poważną wadę: po odpaleniu w polskich warunkach pocisk rakietowy pozostawia za sobą smugę dymu, która wskazuje przeciwnikowi stanowisko strzelca. Tomasz Siemoniak, ówczesny minister obrony zapowiadał wyjaśnienie sprawy i wyciągnięcie konsekwencji / Zdjęcie: MON*

Podpisana z Inspektoratem Uzbrojenia MON umowa ma być zrealizowana w latach 2017-2020. W pierwszym roku wojsko otrzyma 100, a w kolejnych latach po 300 pocisków. Umowa nie zakłada pozyskania nowych technologii. Kontrakt przewiduje jedynie zakup 1000 pocisków z nowym, niesmującym już silnikiem. Ponownie wojsko nie zapewniło sobie możliwości serwisowania zakupionych Spike`ów. Nie ma również praw do przeglądów przedłużających ich eksploatację, po 10-letnim składowaniu.

W 2003 MON kupiło od izraelskiej Rafael Armament Development 264 plecakowe wyrzutnie ppk Spike, wraz z 2657 pociskami LR Dual, za 250 mln USD. Umowa została zrealizowana w latach 2004-2013. Pakiet offsetowy przewidywał częściową polonizację produkcji Spike`ów.

W 2004 dostarczono dokumentację techniczną montażu pocisków i produkcji niektórych elementów wyrzutni. W 2006 Mesko otrzymało certyfikację częściową, zezwalającą na wytwarzanie pocisków w oparciu o zespoły dostarczone przez izraelskiego producenta. W 2007 zakres ten poszerzono o produkcję głowic kumulacyjnych i silników: startowego i marszowego oraz zbiorników ciśnieniowych na ciekły azot.